

Piotr Karwasiński  
Biblioteka Uniwersytecka  
Uniwersytet Adama Mickiewicza w Poznaniu

## **Aspekt organizacyjno-prawny elektronicznych usług bibliotecznych na przykładzie wdrożeń aplikacji pakietu LIBSMART**

**Streszczenie:** *Rozwój technologii informatycznych, rynek zdominowany przez urządzenia mobilne, wielość komputerowych programów czy aplikacji otwiera nowe możliwości projektowania i wdrażania elektronicznych usług bibliotecznych. W artykule omówiono organizacyjny i prawny aspekt implementacji pionierskich aplikacji pakietu LIBSMART: systemu LIBSMART PAYMENT — umożliwiającego zdalne dokonywanie opłat pobieranych przez bibliotekę oraz aplikacji LIBSMART COPY — umożliwiającej zdalne zamawianie elektronicznych kopii z tradycyjnych materiałów bibliotecznych i w pełni zsynchronizowanej z systemem bibliotecznym. Autor opisuje proces tworzenia e-usług, rozpoczyna od wizji wstępnej, kończąc na fazie wdrożeniowej, będącej zwieńczeniem prac i punktem wyjścia dla promocji. W pracy przeanalizowano i zinterpretowano obecnie obowiązujące przepisy prawne, mające zastosowanie przy korzystaniu z wyżej wymienionych usług. Autor spróbuje też odpowiedzieć na pytanie, czy biblioteka stanowi wartość dla przedsiębiorstw komercyjnych i gdzie należy szukać ewentualnych punktów stykowych we wzajemnej kooperacji.*

**Słowa kluczowe:** *biblioteka wirtualna, e-usługi, LIBSMART, digitalizacja, komputeryzacja, mobilność, usługi wirtualne*

Wiele napisano już o dynamice komputeryzacji bibliotekarstwa i konieczności wdrażania takich zmian, które usprawnią pracę bibliotekarzy, jak również zapewnią szybki i nieograniczony dostęp do zasobów. Niniejszy artykuł nie będzie próbą analizy tych usług, które stały się już standardem w polskim bibliotekarstwie, a do których zaliczyć można zamówienia i elektroniczne rezerwacje, zdalne prolongaty czy systemy mailowych monitów i przypomnień o terminach zwrotu książek. W tym miejscu nie sposób jednak nie wspomnieć o bardzo szybkim przyzwyczajaniu się użytkowników do wymienionych powyżej udogodnień. Dziś mało kto wyobraża sobie powrót do biblioteki analogowej, a w dużych księżnicach akademickich, po kilku latach funkcjonowania tych automatycznych programów, nikt nie pamięta lub nie chce pamiętać czasów tradycyjnych zamówień składanych na papierowych zakładkach i rewersach.

Punktem wyjścia do pisania tego artykułu był przełom, do którego doszło w Bibliotece Uniwersyteckiej w Poznaniu w chwili uruchomienia aplikacji pakietu LIBSMART: systemu LIBSMART PAYMENT — umożliwiającego zdalne dokonywanie opłat pobieranych przez bibliotekę oraz aplikacji LIBSMART COPY — w pełni zsynchronizowanego z systemem bibliotecznym programu dostarczania elektronicznych kopii z tradycyjnych materiałów bibliotecznych. Te pionierskie usługi, cieszące się niezwykłą popularnością wśród użytkowników, rozszerzyły ofertę biblioteczną i uczyniły instytucję jeszcze bardziej otwartą na technologie informatyczne, mobilność, ale przede wszystkim na odważne podejmowanie i rozwiązywanie całkowicie nowych problemów zarówno prawnych, jak i dotyczących współpracy z podmiotami zewnętrznymi. Ich omówienie przedstawione zostanie w trzech aspektach:

- projektowanie e-usługi w bibliotece jako zaplanowany proces,
- prawne uwarunkowania wdrażania aplikacji elektronicznych,

- kooperacja z podmiotami zewnętrznymi — wartość biblioteki w oczach przedsiębiorstw komercyjnych.

### **Projektowanie e-usługi jako zaplanowany proces**

W dobie coraz liczniejszych konferencji podejmujących problematykę wdrażania usług wirtualnych nie sposób nie wrócić jednak do istoty — czy biblioteki potrzebują takich udogodnień i jeśli tak, to czy ich implementacja stanowi ściśle zaprojektowany i konsekwentnie realizowany proces, czy też jest tylko działaniem *ad hoc*. Bibliotekarze winni zdawać sobie sprawę, że e-usługa nie rodzi się z samego faktu współpracy z informatykiem — realizatorem projektu — lecz dużo wcześniej, kiedy to pojawia się pierwsza myśl, wstępna, być może nie do końca sprecyzowana wizja ostatecznego kształtu aplikacji i jej funkcjonalności dla użytkownika końcowego. Jim Hahn opisuje to na przykładzie mobilnych urządzeń, kiedy bodźcem do wdrażania innowacji, w postaci wirtualnej, tabletovej e-biblioteki, jest chociażby analiza liczby posiadanych urządzeń mobilnych przez docelową grupę użytkowników<sup>1</sup>.

W Bibliotece Uniwersyteckiej w Poznaniu wstępne wyobrażenie działania aplikacji LIBSMART PAYMENT poprzedzone zostało dokładną analizą obsługi użytkowników. Z danych zebranych z elektronicznych systemów stosowanych w bibliotece wynikało, że czytelnicy bardzo szybko przyswajają udogodnienia, które zaledwie po roku stają się obowiązującym standardem. Korzystanie z e-biblioteki traktują jako ułatwienie niwelujące ograniczenia (odległość od biblioteki, czas na dotarcie do gmachu). Odbiorcami e-usług są więc ludzie otwarci na technologie, komunikację wirtualną, mobilność, posiadający i korzystający na co dzień z bankowości elektronicznej, użytkownicy posiadający smartfony i tablety. To od biblioteki zależy, czy ta będzie w nich upatrywać potencjalne zagrożenie, niższe wskaźniki odwiedzin w czytelnich, czy też zacznie ich obsługę traktować jako wyzwanie do rozbudowywania swojej oferty i projektowania innowacyjnych aplikacji<sup>2</sup>. Wydaje mi się jednak, że decyzja wkraczania w nowoczesność jest nieodwracalna. Wydaje się też całkowicie niepotrzebne utrzymywanie w tym zakresie hybrydy („datę zwrotu książki można przedłużyć dwa razy, ale tylko raz elektronicznie”), gdyż nie ma w tym żadnego realnego uzasadnienia, a w ten sposób półśrodkami albo oszukuje się odbiorców usług, albo tworzy chaos informacyjny. Należy więc zerwać ze stereotypowym myśleniem, iż biblioteka akademicka, mózg uczelni, to tylko gmach, do którego odwiedzania zmusza się czytelnika, lecz postrzegać ją szerzej — jako przestrzeń nie tylko fizyczną, ale także wirtualną.

Decyzja o uruchomieniu systemu umożliwiającego zdalne uregulowanie opłat za nieterminowy zwrot materiałów bibliotecznych w BUAM podjęta została w oparciu o zgłoszenia kierowane do biblioteki na platformę komunikacji wirtualnej. Czy biblioteka winna się na to zgodzić? Jak zapanuje się nad systemowym zbieraniem takich wpłat? Czy ewentualnie wdrożony system będzie bezpieczny? Te pytania są ważne a stawianie ich jest koniecznością, ale nie w momencie ogólnego wyobrażania sobie nowej usługi. Stawianie barier już na początku drogi jest przejawem często zbyt mocno posuniętej bibliotekarskiej nieufności do innowacji. Na samym początku powinno się patrzeć na usługę pozytywnie — wyobrazić sobie jej cel, czytelników, którzy wyjeżdżając na zagraniczne staże, praktyki, nie

---

<sup>1</sup> HAHN, J. Mobile augmented reality applications for library services. *New Library World* 2012, Vol. 113, nr 9/10, s. 429-438.

<sup>2</sup> SHUMAKER, D. The embedded librarians: taking knowledge where it's needed. *Online* [on-line] 2012, Vol. 36, nr 4, s. 24-27 [Dostęp 2.03.2013]. Dostępny w World Wide Web: <http://www.infotoday.com/online/jul12/index.shtml>.

mają innej możliwości, jak uiścić naliczoną opłatę w sposób zdalny. Oczywiście w przypadku podobnie działających usług można poszukiwać w tym zakresie wdrożonych rozwiązań. W przypadku usług pionierskich, a do takich należą chociażby aplikacje pakietu LIBSMART, stworzono wizję systemu najbardziej optymalnego, który jednocześnie byłby intuicyjny, bezpieczny, zintegrowany z komputerowym systemem bibliotecznym, pozwalający na kontrolę ze strony użytkowników i bibliotekarzy, dostępny w systemie 24/7, połączony z systemem płatności elektronicznych i możliwy do elastycznej rozbudowy czy też przekonfigurowania.

Drugim etapem jest utworzenie bardzo skróconego konspektu usługi — z rozpisaniem celem, zasadami, korzyściami i trudnościami wynikającymi z wdrożenia. W przypadku Biblioteki Uniwersyteckiej w Poznaniu posłużył on kierownikowi projektu w dyskusji z uczelnianą administracją nad możliwością uruchomienia systemu do zdalnego pobierania opłat przez ogólnouczelnianą jednostkę organizacyjną uczelni. Szczegółowy aspekt prawny działania aplikacji wirtualnych omówiony zostanie w punkcie drugim, stąd w tym miejscu warto tylko wspomnieć, że uruchomienie systemu pobierania e-płatności poprzedzone zostało uzyskaniem akceptacji kwestury, radców prawnych, działu finansowego oraz zamówień publicznych i po pół roku oczekiwania spotkało się z przychylnością wszystkich komórek administracji i umożliwiło podjęcie dalszych prac.

Kolejnym, często pomijanym etapem wdrażania e-usług, jest stworzenie dokumentu specyfikacji programu. Jest on uporządkowanym, czytelnym opisem funkcjonalności wszystkich modułów programu, przydatnym zarówno w dyskusji omawiającej wdrożenie, jak również po ustaleniu ostatecznego kształtu usługi, a także do przedstawienia go informatykom w celu stworzenia kodu programu. Od dobrze napisanej specyfikacji w dużej mierze zależy czy system będzie działał poprawnie, czy nie pojawią się w nim luki zagrażające poprawnej wymianie informacji<sup>3</sup>. Dokument ten, tworzony na zasadzie algorytmu, winien uwzględniać zasady działania programu — wskazywać miejsca koniecznej integracji z programem bibliotecznym, określać typ danych wystawianych na zewnątrz systemu oraz punktów wymagających szczególnego zabezpieczenia. Proces przygotowania specyfikacji jest żmudny, ale w perspektywie kolejnych faz projektu niezwykle pomocny zarówno bibliotekarzom, jak i zespołowi informatyków. Na poszczególnych stronach objaśnia się layout platformy, przyciski akcji, konsekwencje ich użycia, typ danych pobieranych z systemu i sposób ich przedstawienia w aplikacji. W szczegółowym opisie działania programu musi znaleźć się też miejsce na wpisanie komunikatów systemowych wyświetlanych personelowi i użytkownikom. Wydaje się, że omówiony etap jest jednym z najważniejszych w trakcie całego procesu implementacyjnego, stąd przyjęcie ostatecznej wersji projektu poprzedzone winno być dyskusją, analizą wnoszonych poprawek, merytorycznym spojrzeniem na usługę w kontekście pracy oddziałów bibliotecznych i sprawdzeniem konsekwencji wynikających z uruchomienia wszystkich procesów.

Dopiero ostatecznie przyjęty dokument specyfikacji przekazuje się do realizacji zespołowi programistycznemu. Najbardziej optymalnym rozwiązaniem jest posiadanie w strukturze biblioteki oddziału obsługi informatycznej, z którym pojawiające się wątpliwości można rozwiązywać na bieżąco. Nie jest to jednak warunek obligatoryjny. Wydaje się, że dobrze

---

<sup>3</sup> DECKER, G. in., Interacting services: from specification to execution. *Data & Knowledge Engineering* [online] 2009, Vol. 68, nr 10, s. 946-972 [Dostęp 2.03.2013]. Dostępny w World Wide Web: <http://www.sciencedirect.com/science/article/pii/S0169023X09000457>.

przygotowana specyfikacja winna odpowiadać na ewentualne pytania i tłumaczyć wątpliwości. To od bibliotekarzy zależy ustalenie zakresu i form komunikacji z informatykami chociażby w celu ścisłego przestrzegania terminarza wdrożenia. Informatycy zatrudnieni na zasadach outsourcingu muszą mieć też możliwość stałej współpracy z bibliotekarzem systemowym, który opíše sposób połączenia z systemem bibliotecznym, udostępni właściwe kolumny bazy.

Zarówno aplikacja LIBSMART PAYMENT, jak i LIBSMART COPY — wykorzystują takie informacje jak: dane książki (tytuł, sygnatura, kolekcja, lokalizacja, rodzaj pozycji), dane czytelników (nazwisko, imię, PESEL, kategoria czytelnika, numer karty bibliotecznej, adres mailowy), dane z tablicy blokad (materiały przetrzymane ciągle poza biblioteką, kara), a równocześnie wprowadzają parametry — zmieniają status książki, datę zwrotu czy też, po zdalnym dokonaniu płatności, usuwają wszystkie adnotacje o blokadach z konta czytelnika. Po zsynchronizowaniu danych, podłączeniu programu pod docelową bazę komputerowego systemu bibliotecznego, informatycy przedstawiają jego testową wersję zespołowi bibliotekarzy.

Testowanie usługi jest etapem niezmiernie ważnym i odpowiedzialnym, gdyż to od zaangażowania personelu zależy będzie sprawdzenie wszystkich ustawień programu i przygotowanie go do uruchomienia dla użytkowników. Poprawność wykonywanych procesów bada się w obszarze — w przypadku płatności: zalogowania do systemu, wprowadzenia danych osobowych, wejścia do systemu płatności, uiszczenia w nim opłaty, otrzymania maili potwierdzających, usunięcia blokad na koncie, a w przypadku zamawiania kopii: wyświetlenia i uzupełnienia formularza, wysłania go do operatorów usługi, otrzymania maili z wyceną zamówień czy prośbą o zatwierdzanie wyceny i skierowanie jej do realizacji, a wreszcie zdalnego opłacenia i pobrania cyfrowej kopii. Po uzyskaniu potwierdzenia, iż procedura odbywa się bez najmniejszych problemów technicznych — bibliotekarze powinni przekazać moduł czytelnika do testów kilku wybranym użytkownikom biblioteki, którzy oceniają, czy przygotowane komunikaty systemowe są dla nich zrozumiałe. W tym czasie zespół projektowy zajmuje się testowaniem modułów przeznaczonych dla bibliotekarzy — sprawdzając, czy gromadzone w bazie dane są dla nich wystarczające. W przypadku pojawienia się jakichkolwiek wątpliwości lub propozycji zmian omawia się je w zespole projektowym, a następnie przekazuje do ulepszenia funkcjonalności.

Etap finalny stanowi uruchomienie usługi, będące zwieńczeniem prac i punktem wyjścia do jej promocji, rozumianej tu jako szeroka informacja dla użytkowników o wdrożonej innowacji. Wykorzystanie środków komunikacji masowej w celu nagłośnienia zmian technologicznych to dziś często zadanie pomijane, aczkolwiek to od tego zależy będzie czy wiadomość o zmianach dotrze do czytelników i czy ci w konsekwencji zaczną korzystać z nowych udogodnień.

Przedstawiona powyżej procedura poprzedzała uruchomienie różnych programów czy systemów w Bibliotece Uniwersyteckiej w Poznaniu. Można się zastanowić czy wszystkie jej punkty są konieczne, by wdrożyć usługę odpowiadającą zapotrzebowaniu czytelników. Jednak efektywność, znajdująca odzwierciedlenie zarówno w statystykach funkcjonowania, tempie przyswajania innowacji przez odbiorców, pozytywnym PR, jak i olbrzymim wzroście satysfakcji użytkowników, jest wystarczającym argumentem świadczącym o tym, iż implementacja winna być procesem dobrze przemyślanym i przygotowanym.

## **Prawne uwarunkowania wdrażania aplikacji elektronicznych**

Omówienie aspektu prawnego musi zostać poprzedzone refleksją nad podejściem bibliotekarzy do zagadnień prawnych. Jeżeli są oni zaangażowani, otwarci na analizę przepisów, zwracają się po opinię do radców prawnych, poszukują odpowiedzi, zgłaszają propozycje zmian w przepisach — to w konsekwencji, być może po czasie, uzyskają wykładnię satysfakcjonującą. Jeżeli zaś są bierni czy ostrożni — zawsze znajdą argumenty przemawiające na niekorzyść. Nie można się spodziewać, iż prawo kiedykolwiek będzie precyzyjnie i jednoznacznie definiowało czy regulowało wszystkie zagadnienia funkcjonowania polskich bibliotek. Wynika to z faktu pojawiania się coraz to nowszych nośników, aplikacji, a więc całej infrastruktury informatycznej — niemożliwej do przewidzenia w zapisach ustawowych. Oczywiście jest, że usługi biblioteczne nie mogą być wdrażane w sprzeczności z obowiązującym prawem czy normami. Równocześnie dostrzec należy olbrzymią odpowiedzialność, jaka spoczywa na bibliotekarzu, który zanim zacznie urealniać wizję implementacji nowej usługi bibliotecznej, winien zgłębić te przepisy, które znajdą zastosowanie przy jej ewentualnym udzielaniu. Wspaniale wpisuje się w ten kontekst przygotowanie i wdrożenie programu LIBSMART COPY.

Projekt zautomatyzowanego, elektronicznego systemu dostarczania kopii z materiałów bibliotecznych Biblioteki Uniwersyteckiej w Poznaniu opracowany został z poszanowaniem wszystkich obowiązujących bibliotekę przepisów prawnych. Skoro po jednej stronie znalazł się użytkownik, który zamierza skorzystać z systemu dostarczania cyfrowej kopii, a po drugiej — biblioteka, która mu ją przygotowuje — pierwszym pytaniem, jakie mogłoby się pojawić było to, czy biblioteka może realizować usługi reprograficzne odpłatnie. Definiuje to art. 14 ust. 2 pkt 1 *Ustawy o bibliotekach*<sup>4</sup>, w której ustawodawca dodatkowo określa, iż za jej udzielanie biblioteka może pobierać opłaty. Nie zostało tu sprecyzowane, czy dopuszczalne jest regulowanie ich w sposób zdalny, stąd to organizator biblioteki określa w wewnętrznych przepisach — czy forma ta jest dla niego akceptowalna. W przypadku Biblioteki Uniwersyteckiej w Poznaniu wymagało to konsultacji z uniwersytecką kwesturą, która po uzyskaniu potwierdzenia, iż informacje o wszystkich transakcjach będą:

- transparentne,
- rozliczane na podstawie faktur,
- cykliczne,
- przewidziane za umowę z providerem bankowości elektronicznej — minimalna,
- a zysk z udzielania automatycznej usługi — większy niż z usługi analogowej,

bez żadnych dodatkowych obostrzeń wyraziła zgodę na uruchomienie systemu mikropłatności. Opis współpracy z firmą obsługującą system bankowości elektronicznej opisany zostanie w aspekcie kooperacji z podmiotami zewnętrznymi.

Rewolucyjność aplikacji LIBSMART COPY — polega przede wszystkim na tym, iż jest ona w maksymalnym stopniu zautomatyzowana, a więc w procesie dostarczenia kopii ogranicza się do minimum ingerencję zarówno bibliotekarza, jak i użytkownika. Odbiorcą usługi może być każdy zainteresowany, niezależnie czy jest jej zarejestrowanym czytelnikiem, czy też nie. Dzięki dodaniu odpowiednich kolumn w bazie danych i ustawieniu procesów zarządzania nadawaniem przycisków w komputerowym katalogu on-line — zainteresowany uruchamia aplikację i jeśli trafia tam pierwszy raz, proszony jest o założenie konta, co jest poprzedzone przyjęciem do wiadomości i stosowania regulaminu usługi.

---

<sup>4</sup> Ustawa z dnia 27 czerwca 1997 r. o bibliotekach. Dz.U.2012.642.

Regulamin jest to dokument, na którego zapisy powołuje się operator przy rozwiązywaniu sytuacji wątpliwych, względnie, by na jego podstawie uzasadniać odmowę wykonania zleceń. Należy pamiętać, że jest to akt prawny niższej rangi i jego zapisy nie mogą stać w sprzeczności z obowiązującymi ustawami, statutem uczelni czy też regulaminem organizacyjnym biblioteki. Regulamin LIBSMART COPY dosyć jednoznacznie informuje potencjalnych użytkowników, iż usługa umożliwi zdalne zamawianie i pobieranie cyfrowej kopii artykułów bądź fragmentów książek, będących w posiadaniu Biblioteki Uniwersyteckiej w Poznaniu, skatalogowanych w komputerowym systemie bibliotecznym oraz oznaczonych przyciskiem „Zamów kopię”. Równocześnie precyzuje, że wykorzystywanie przez użytkowników cyfrowej reprodukcji materiałów bibliecznych, możliwe jest wyłącznie w zakresie własnego użytku osobistego, z zachowaniem odpowiednich przepisów *Ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych*<sup>5</sup>. Tu przytacza się sankcje, jakie mogą grozić za ich łamanie: *Bez uprawnienia albo wbrew jego warunkom zabronione jest rozpowszechnianie cudzego utworu w wersji oryginalnej albo w postaci opracowania. Czyn ten podlega grzywnie, karze ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do lat 2. Jeżeli sprawca dopuszcza się tego czynu w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, podlega karze pozbawienia wolności do lat 3 (Art. 116 Ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych).*

Można zadać sobie pytanie — czy biblioteka jest w stanie zapanować nad procederem ewentualnego łamania prawa przez użytkowników? Trzeba mieć przede wszystkim na uwadze, że biblioteka jest jednostką, której ustawowym zadaniem jest, zgodnie z art. 3 *Ustawy o bibliotekach: organizowanie i zapewnianie dostępu do zasobów dorobku nauki i kultury polskiej oraz światowej* i jako taka nie może postrzegać wszystkich potencjalnych bądź faktycznych użytkowników jako przestępców. Winna za to dokładać wszelkich starań, aby dobrze wywiązywać się z zadania udostępniania zbiorów i upowszechniania informacji o swoich zbiorach dla dobra czytelników (art. 4 ust. 1 pkt 2). W celu jasnego doprecyzowania wprowadzono klauzulę o wyłącznej odpowiedzialności czytelnika za łamanie przepisów prawa, dodano też zaawansowane zabezpieczenia techniczne.

Jednym z punktów wymagających szczegółowego doprecyzowania było określenie docelowej grupy użytkowników programu. Biblioteka stanęła przed wyborem — czy możliwość zdalnego zamawiania cyfrowych kopii ograniczyć wyłącznie dla zarejestrowanych czytelników biblioteki, czy też otworzyć się na wszystkich zainteresowanych zbiorami bibliotecznymi. Zważywszy na bardzo innowacyjną technologicznie, pionierską i wydaje się oczekiwaną aplikację, zdecydowano o szerokim udostępnieniu, jednocześnie uwzględniając to w odpowiednich zapisach regulaminu usługi. Sama procedura rejestracji w systemie zamawiania kopii już czyni te osoby użytkownikami biblioteki wirtualnej, o których liczbie winno się pamiętać przy zbieraniu danych statystycznych do analiz, rankingów i raportów, jednak temat ten wymaga całkowicie odrębnego omówienia.

Kluczowym tematem omawianym w szerokiej dyskusji poprzedzającej uruchomienie programu był zakres jego działania, a więc czy biblioteka może kopiować wszystko i bez ograniczeń oraz do jakich celów odbiorca usługi może wykorzystać skopiowaną treść? W tym miejscu konieczna była analiza zapisów prawnych i dostosowanie do nich funkcjonalności usługi. Poniżej przedstawione zostają wyniki interpretacji przepisów:

---

<sup>5</sup> Ustawa z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych. Dz.U.2006.90.631.

Akt prawny	Przepis	Interpretacja	Realizacja
Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych (Dz.U.2006.90.631)	<p><b>Art. 28.</b> Biblioteki, archiwa i szkoły mogą:</p> <p>1) udostępniać nieodpłatnie, w zakresie swoich zadań statutowych, egzemplarze utworów rozpowszechnionych;</p>	<p>W myśl zapisu art. 28 biblioteki mogą udostępniać egzemplarze utworów rozpowszechnionych w sposób bezpłatny. W przypadku usługi LIBSMART COPY oznacza to, że biblioteka nie może pobrać opłaty za samo zrealizowanie (przyniesienie z magazynu) materiałów bibliotecznych, w celu późniejszego skopiowania.</p>	<p>1) Dostęp do usługi możliwy jest wyłącznie poprzez ogólnodostępny, bezpłatny, elektroniczny katalog on-line biblioteki.</p> <p>2) Pozycja przeznaczona do usługi opatrzona jest przyciskiem <i>Zamów kopię</i>.</p> <p>3) Po naciśnięciu przycisku użytkownik loguje się używając danych podanych w momencie pierwszej rejestracji i wypełnia elektroniczny formularz, podając zakres stron, a w przypadku artykułu z czasopisma dodatkowo nazwisko autora i tytuł artykułu. Zamówienie wysyła kliknięciem do operatorów usługi LIBSMART COPY.</p> <p>4) Operatorzy usługi LIBSMART COPY — otrzymują zgłoszenie o nowym zamówieniu i sprawdzają obecność egzemplarza w magazynie lub czytelnicy. Równocześnie dokonują wyceny z autopsji. W bezpośredniej komunikacji mailowej lub telefonicznej wyjaśniają z zamawiającym ewentualne niejasności.</p> <p>5) Wycena zamówienia wysyłana jest użytkownikowi do akceptacji lub rezygnacji. Czytelnik nie ponosi żadnych kosztów związanych z rezygnacją z zamówienia.</p>
Ustawa o bibliotekach (Dz.U.2012.642)	<p><b>Art. 14.</b> 1. Usługi bibliotek, których organizatorami są podmioty określone w art. 8 ust. 2, są ogólnie dostępne i bezpłatne, z zastrzeżeniem ust. 2.</p> <p>2. Opłaty mogą być pobierane:</p> <p>1) za usługi informacyjne, bibliograficzne, reprograficzne oraz wypożyczenia międzybiblioteczne.</p> <p>3. Wysokość opłat, o których mowa w ust. 2 pkt 1 i 2, nie może przekraczać kosztów wykonania usługi.</p>	<p>Zgodnie z zapisem art. 14 ust. 2 pkt 1 — biblioteki mogą pobierać opłaty za świadczone usługi reprograficzne, jednakże z zastrzeżeniem, o którym mowa w ust. 3, iż wysokość pobieranej opłaty nie może przekraczać kosztów wykonania usługi.</p>	<p>1) Biblioteka Uniwersytecka w Poznaniu przedstawiła do ustalenia, a później akceptacji rektora UAM koszt wykonania jednej strony skanu na kwotę 0,60 zł. Przy określeniu kwoty brano pod uwagę, iż działalność reprograficzna nie jest ani zadaniem ustawowym, ani statutowym biblioteki, lecz dodatkową usługą elektroniczną.</p> <p>2) Wysokość kwoty nie przekracza kosztów wykonania usługi, na którą składają się: koszt realizacji, koszt energii, amortyzacja skanera, koszty pracy operatorów.</p>
Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych	<p><b>Art. 23.</b> Bez zezwolenia twórcy wolno nieodpłatnie korzystać z już rozpowszechnione-</p>	<p>Regulacja, o której mowa w art. 23 odnosi się do utworów rozpo-</p>	<p>1) Ponieważ ustawa w żadnym punkcie nie reguluje kwestii związanych z używa-</p>

(Dz.U.2006.90.631)	go utworu w zakresie własnego użytku osobistego (...). 2. Zakres własnego użytku osobistego obejmuje korzystanie z pojedynczych egzemplarzy utworów przez krąg osób pozostających w związku osobistym, w szczególności pokrewieństwa, powinowactwa lub stosunku towarzyskiego.	wszechnionych i określa jako jedyną możliwość korzystania — własny użytek osobisty.	niem kopii utworów rozpowszechnionych przyjęto zastosowanie takich samych regulacji, jak w przypadku utworu rozpowszechnionego. Zatem z elektronicznej kopii dostarczanej za pośrednictwem usługi LIBSMART COPY można korzystać wyłącznie w zakresie własnego użytku osobistego. Regulacja ta znalazła odzwierciedlenie w jednym z punktów regulaminu usługi, a dodatkowo każda strona zeskanowanego oryginału opatrzona została stosowną informacją, wraz z podaniem danych osobowych (imię, nazwisko, e-mail) zamawiającego.
Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych (Dz.U.2006.90.631)	<b>Art. 23.1</b> Nie wymaga zezwolenia twórcy przejściowe lub incydentalne zwielokrotnianie utworów, niemające samodzielnego znaczenia gospodarczego, a stanowiące integralną i podstawową część procesu technologicznego oraz mające na celu wyłącznie umożliwienie: 1) przekazu utworu w systemie teleinformatycznym pomiędzy osobami trzecimi przez pośrednika lub 2) zgodnego z prawem korzystania z utworu.	Art. 23.1 stanowi uzupełnienie poprzedniego punktu ustawy i przyzwala na zwielokrotnienie utworu (skopiowanie go przyp. aut.) niemające znaczenia gospodarczego (nie w celach zarobkowych, a naukowych), a mające na celu wyłącznie przekaz utworu w systemie teleinformatycznym (rozumianym jako sieć komputerowa) pomiędzy osobami trzecimi (bibliotekarz-użytkownik) lub zgodnego z prawem (w zakresie własnego użytku osobistego) korzystania z utworu.	1) Ten punkt jest jednym z filarów działania aplikacji. Biblioteki realizując misję dostarczania informacji poprzez treść zapisaną na nośniku tradycyjnym — mogą swoim użytkownikom dostarczyć treść w postaci oryginału lub kopii, lecz z zastrzeżeniem korzystania z niej zgodnie z prawem czyli w zakresie własnego użytku osobistego.
Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych (Dz.U.2006.90.631)	<b>Art. 20.1</b> 1. Posiadacze urządzeń reprograficznych, którzy prowadzą działalność gospodarczą w zakresie zwielokrotniania utworów dla własnego użytku osobistego osób trzecich, są obowiązani do uiszczania, za pośrednictwem organizacji zbiorowego zarządzania prawami autorskimi lub prawami pokrewnymi, opłat w wysokości do 3% wpływów z tego tytułu na rzecz twórców oraz wydawców, chyba że zwielokrotnienie odbywa się na podstawie umowy z uprawnionym. Opłaty te przypadają twórcom i wydawcom w częściach równych.	Art. 20 stanowi wykładnię dla bibliotek, iż te prowadząc działalności gospodarczej, nie są zobligowane do uiszczania opłat za prowadzoną działalność w zakresie zwielokrotniania utworów dla własnego użytku osobistego swoich czytelników.	



Wyżej wymienione przepisy prawne w żadnym punkcie nie określają liczby skanów czy papierowych kopii możliwych do wykonania w ramach działalności reprograficznej. Nie ma więc najmniejszych podstaw do ograniczania tego prawa użytkownikom. Próby reglamentowania znalazły negatywne konsekwencje w wyroku Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów, który uznał za niedozwolone i zakazał stosowania przez Miejską Bibliotekę Publiczną im. Marii Dąbrowskiej z siedzibą w Słupsku w obrocie z konsumentami postanowienia wzorca umowy o następującej treści: *W przypadku dokumentów chronionych prawem autorskim, zgodnie z Ustawą z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych, MBP może wykonywać reprodukcje lub reprodukcje cyfrowe o objętości nie przekraczającej 1 arkusza wydawniczego (ok. 22 stron)*<sup>6</sup>. Biblioteka realizując usługę LIBSMART COPY zwraca jednak uwagę na to, czy koszt jej wykonania nie przekracza wartości książki i w takich przypadkach konsultuje się z użytkownikiem w celu zalecenia mu kupna egzemplarza rozpowszechnionego.

Zasady działania aplikacji regulują też bardziej szczegółowe kwestie związane z okresem oczekiwania na zatwierdzenie wyceny przez czytelnika (3 dni), dokonanie zdalnej płatności (5 dni) oraz pobranie pliku z serwera po dokonaniu opłaty (7 dni). Każdy z parametrów ma swoje uzasadnienie omawiane i skonsultowane z bibliotekarzami. Trzy dni oczekiwania na zatwierdzenie wyceny koreluje z czasem oczekiwania na pierwsze skorzystanie przez czytelnika z egzemplarza zamawianego do czytelnika. Ponieważ w tym czasie książka jest zablokowana dla pozostałych użytkowników, biblioteka nie mogła dopuścić do przedłużenia tego okresu. Pięć dni przeznaczonych na dokonanie opłaty — pozwala na zaksięgowanie wszystkich typów płatności, także tych dokonywanych za pośrednictwem przelewu pocztowego. W większości przypadków (bankowość elektroniczna) księgowanie dokonywane jest w sposób automatyczny i zaledwie po kilku sekundach od wpłaty należności, można pobrać z serwera zdigitalizowany materiał. Ostatni parametr to okres udostępnienia użytkownikowi możliwości pobrania z serwerów bibliotecznych zamieszczonego wcześniej pliku. Po siedmiu dniach — plik jest automatycznie usuwany z serwerów, by nie dopuszczać do niezgodnego z prawem zwielokrotnienia egzemplarzy. Równocześnie oryginał książki lub czasopisma zwracany jest do magazynu.

Podsumowując aspekt prawny należy wspomnieć, iż pierwotne wątpliwości bibliotekarzy, czy użytkownicy nie będą nadużywać nowej usługi elektronicznej i traktować jej jako okazji do łamania przepisów ustawy o prawie autorskim okazały się bezpodstawne. Uruchomienie nowej możliwości to wielka pomoc dla naukowców, badaczy, pasjonatów zainteresowanych unikalnymi zbiorami bibliotecznymi. Zdalne zamówienie kopii, dokonywanie opłat za usługę w sposób elektroniczny, możliwość pobrania pliku z serwera natychmiast po dokonaniu płatności, a to wszystko najczęściej w przeciągu jednego dnia, to przełom, nowa jakość i olbrzymia satysfakcja zarówno dla czytelnika, jak i dla bibliotekarza.

### **Kooperacja z podmiotami zewnętrznymi — wartość biblioteki w oczach przedsiębiorstw komercyjnych**

Nie sposób w artykule, omawiającym kwestie związane z wdrażaniem usług elektronicznych, opisać wszystkich aspektów partnerstwa, rozumianego jako długookresowa współpraca między podmiotami w celu wzajemnej identyfikacji potrzeb, dostarczania oczekiwanych produktów przy równoczesnym dbaniu o wysoką jakość współpracy. Nie można jednak pominąć zmiany w postrzeganiu biblioteki już nie jako instytucji wyłącznie potrzebują-

---

<sup>6</sup> Wyrok Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów z dnia 9 grudnia 2011 r. Sygn. akt XVII Amc 113/11.

cej wsparcia, lecz takiej, która poprzez nawiązanie i utrzymanie kooperacji ma dla podmiotów zewnętrznych dużą wartość ekonomiczną.

Outsourcing usług, to niewątpliwie szansa na realizację wielu projektów, których bez pomocy wyspecjalizowanych firm zewnętrznych nigdy nie udało się wdrożyć. Stąd nie dziwią dziś już oferty przygotowywane dla bibliotek przez firmy konserwatorskie, edytorsko-graficzne, informatyczne czy nawet sprzątające. Z punktu widzenia zarządzania finansami — postępowanie takie jest ekonomiczne, zaś organizacyjnie — przy zmniejszającej się liczbie etatów bibliotecznych, równoczesnym pojawianiu się nowych zadań wymuszana jest konieczność poszukiwania nowych rozwiązań, które im sprostają<sup>7</sup>. Wykwalifikowani bibliotekarze powinni podejmować zadania statutowe (gromadzenie, kategoryzowanie, opracowywanie zbiorów, udostępnianie i informowanie), zaś niewątpliwie konieczne do realizacji zadania wspomagające (introligatorstwo, konserwacja, informatyzacja — tworzenie aplikacji informatycznych) należy powierzać podmiotom zewnętrznym. Literatura zachodnioeuropejska na fali światowego kryzysu i zmian w bibliotekarstwie zwiastuje przejście do kolejnego etapu, w którym w wyniku ograniczeń finansowych, zleci się „na zewnątrz” także prace katalogerów, zaś gromadzenie zbiorów oparte zostanie na zasadzie subskrypcji<sup>8</sup>.

Chcąc nawiązać współpracę z podmiotem zewnętrznym trzeba mieć przygotowaną realną wizję partnerstwa, która zaciekawi, a w konsekwencji doprowadzi do podpisania umowy — a więc rentowną dla obu stron. Idea ta w pewnym momencie musi przerodzić się w dokładny plan wdrożenia. Najlepiej przedstawić to na przykładzie uruchomienia aplikacji LIBSMART PAYMENT, gdzie konieczne było nawiązanie relacji z providerem bankowości elektronicznej. Sam projekt składał się z kilku etapów:

Faza 1 — zbadanie obecnego stanu wdrożeń bankowości elektronicznej w polskich bibliotekach i uczelniach.

Faza 2 — nawiązanie kontaktu z firmą zajmującą się obsługą usług bankowości elektronicznej.

Faza 3 — kontakt z administracją uczelni.

Faza 4 — wynegocjowanie optymalnych i satysfakcjonujących warunków współpracy.

Faza 5 — przygotowanie zaplecza technicznego.

Faza 6 — podpisanie umowy, uruchomienie usługi.

Realizacja pierwszej fazy pozwoliła na sformułowanie wniosku, wg którego dotychczas nie spotkano się na gruncie polskim z obsługą transakcji bibliotecznych z wykorzystaniem bankowości elektronicznej. Stanowiło to kluczowy argument pomagający w negocjacjach z jedną z firm zajmujących się obsługą takich płatności. Dla niej podpisanie umowy z instytucją non-profit, jednostką kulturalną, niekojarzoną z pobieraniem opłat było całkowicie nowym wyzwaniem oraz narzędziem budowy pozytywnego PR, dla biblioteki zaś rozszerzeniem funkcjonalności usług i odpowiedzią na wielokrotnie zgłaszane postulaty ze strony użytkowników.

---

<sup>7</sup> GUPTA, D. K., SHARMA, V. Evidences of outsourcing in science and technology libraries of Delhi. *Library Management* 2012, Vol. 33, nr 4/5, s.241–252.

<sup>8</sup> *Redefining the academic library: managing the migration to digital information services*. Washington, D.C.: The Advisory Board Company, 2011.

W bardziej szczegółowym bilansie współpracy firma zajmująca się obsługą transakcji płatniczych:

1. Pozyskała nowego klienta w postaci jednostki ogólnouczelnianej, a w dalszej perspektywie możliwość pozyskiwania nowych — w innych jednostkach tej bądź innych uczelni.
2. Otrzymała zysk prowizyjny — negocjowany indywidualnie z partnerem współpracy — w zależności od liczby i wysokości transakcji.
3. Uzyskała bezpłatną reklamę swoich usług — przy udzielaniu usługi LIBSMART COPY, jej prezentacji innym instytucjom, czy chociażby w mailingu wysyłanym do tysięcy użytkowników z informacją o usłudze i operatorze (bannery i logo reklamowe).

Biblioteka zaś przez wdrożenie możliwości pobierania e-opłat bibliotecznycy:

1. Uzyskała możliwość uruchomienia usługi zdalnego pobierania opłat za nieterminowy zwrot materiałów bibliotecznycy, z wykorzystaniem bankowości elektronicznej (LIBSMART PAYMENT).
2. Otrzymała możliwość rozszerzenia funkcjonalności innych usług: pobierania opłat za dostarczanie cyfrowych kopii tradycyjnych materiałów bibliotecznycy (LIBSMART COPY), zdalnej sprzedaży wydawnictw biblioteki (eBUks) oraz sprzedaży cyfrowych kopii ikonograficznych (WIEKI).
3. W sposób pośredni zwiększyła satysfakcję użytkowników.
4. Buduje swoją markę biblioteki wirtualnej — bez barier.

Efektom drugiej fazy było ustalenie, czy obydwu partnerom zależy na zawiązaniu współpracy, a postawa otwartości wyrażać się będzie w doprecyzowaniu i ustaleniu jej szczegółowych warunków w ostatecznym zapisie umowy.

Waga współpracy z biblioteką gwarantuje firmie zewnętrznej stabilność sytuacji rynkowej, umożliwia nawiązanie współpracy długookresowej, ale również pozwala na dotarcie z informacją o swoich produktach do szerokiego kręgu użytkowników, chociażby przez wykorzystanie bibliotecznej przestrzeni. Firmom zewnętrznym bardziej zależy dziś na partnerach, których zyski być może nie są aż tak ogromne, jak w dużych przedsiębiorstwach, ale za to wnoszone w sposób regularny.

## Podsumowanie

Śledząc piśmiennictwo bibliotekarskie widać, jak zmniejszył się w ostatnim czasie dystans między wdrażaniem innowacji w bibliotekach amerykańskich, europejskich a polskich. Trzeba zdawać sobie sprawę, że polscy bibliotekarze zaczynają współuczestniczyć w budowie nowego standardu udzielanych usług, wskazują nowe kierunki ich rozwoju oraz stosują nowe możliwości technologiczne. Kiedy bibliotekarze na świecie zastanawiają się, czy wdrażanie e-płatności do dostarczania cyfrowych kopii zbuduje nowy model wypożyczeń międzybibliotecznycy<sup>9</sup>, w Bibliotece Uniwersyteckiej w Poznaniu już testuje się tę możliwość, by z jednej strony sprawdzić w praktyce oczekiwania użytkowników, z drugiej by czynnie i aktywnie włączyć się do międzynarodowej dyskusji nad tym problemem. Jeśli ta biblioteka, po dokonaniu analizy stanu wdrożenia, jako pierwsza w Polsce decyduje się na zdalne przyjmowanie opłat za nieterminowy zwrot materiałów bibliotecznycy, to wyznacza nowy kierunek, za którym podążać będą inne biblioteki.

---

<sup>9</sup> MAK, C. Add to cart? E-commerce, self-service and the growth of interlibrary loan. *Interlending & Document Supply* 2012, Vol. 40, nr 1, s. 26–30.

Podsumowując warto postawić pytanie, które dziś pozostanie bez odpowiedzi— czy w dobie tak szybkich zmian technologicznych<sup>10</sup> każda jednostka winna wdrażać swoje autorskie rozwiązania, czy też czerpać z już stworzonych programów i aplikacji. Z punktu widzenia organizacyjnego i ekonomicznego oczywistym jest, że w dziedzinie udoskonalania usług jest jeszcze wiele do zrobienia, ale może nie warto tracić czasu na poszukiwania, a raczej przyjąć model sprawdzony? Wymaga to jednak otwartości, współpracy bibliotek na szczeblu ogólnokrajowym, a przede wszystkim proklienckiej postawy bibliotekarzy, gdyż często na zbyt wygórowanych ambicjach instytucji najbardziej tracą użytkownicy, pozbawieni możliwości szybkiego korzystania w bibliotece z najnowocześniejszych technologii. Może wreszcie czas to zmienić?

#### Bibliografia:

1. CARLUCCI, T. L. Mobile Libraries 2012. *Library Journal* 2012, Vol. 137, nr 2(26), s. 26–28.
2. DECKER, G. i in., Interacting services: from specification to execution. *Data & Knowledge Engineering* [on-line] 2009, Vol. 68, nr 10, s. 946-972 [Dostęp 2.03.2013]. Dostępny w World Wide Web: <http://www.sciencedirect.com/science/article/pii/S0169023X09000457>.
3. GUPTA, D. K., SHARMA, V. Evidences of outsourcing in science and technology libraries of Delhi. *Library Management* 2012, Vol. 33, nr 4/5, s. 241–252.
4. HAHN, J. Mobile augmented reality applications for library services. *New Library World* 2012, Vol. 113, nr 9/10, s. 429–438.
5. MAK, C. Add to cart? E-commerce, self-service and the growth of interlibrary loan. *Interlending & Document Supply* 2012, Vol. 40, nr 1, s. 26–30.
6. *Redefining the academic library: managing the migration to digital information services*. Washington, D.C.: The Advisory Board Company, 2011.
7. SHUMAKER, D. The embedded librarians: taking knowledge where it's needed. *Online* [on-line] 2012, Vol. 36, nr 4, s. 24–27 [Dostęp 2.03.2013]. Dostępny w World Wide Web: <http://www.infotoday.com/online/jul12/index.shtml>.
8. *Ustawa z dnia 27 czerwca 1997 r. o bibliotekach*. Dz.U.2012.642.
9. *Ustawa z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych*. Dz.U.2006.90.631.

---

Karwasiński, P. Aspekt organizacyjno-prawny elektronicznych usług bibliotecznych na przykładzie wdrożeń aplikacji pakietu LIBSMART. W: *Biuletyn EBIB* [online] 2013, nr 2 (138), *Wyzwania prawne dla bibliotek*. [Dostęp: 20.10.2013] Dostępny w World Wide Web: [http://www.nowyebib.info/images/stories/numery/138/138\\_karwasinski.pdf](http://www.nowyebib.info/images/stories/numery/138/138_karwasinski.pdf). ISSN 1507-7187.

---

<sup>10</sup> CARLUCCI, T. L. Mobile Libraries 2012. *Library Journal* 2012, Vol. 137, nr 2(26), s. 26–28.